GAZETA KRAKOWSKA

Nro 88.

Z KRAKOWA DNIA 3. LISTOPADA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Dnia 24 Paźdz. zgromadzenie polityczne Gminy Powiatu Krakowskiego, któremu nominowany przez N. Pana W. JX. Wierzbiński, Jenerał konwentu Mogilskiego, dla słabości zdrowia przewodniczyć nie mógł, pod prezydencyą JW. JXiędza Skurkowskiego, Sędziego Pokoiu, z prawa Prezesa zastępuiącego, rozpoczęło i zakończyło swe obrady. — Kościoł Parafialny na Piasku był do tego solennego wyznaczony aktu; poprzedziło go bicie w wszystkie dzwony, a po odczytaney przez JW. JXiędza Zglenickiego, Officyała Krakowskiego, Mszy Stey, JW. Prefekt z JW. X. Skurkowskiem, Prezesem tegoż zgromadzenia, i JW. Wybranowskiem, Sędzią Pokoiu, udał się do koła porządkowego na środku Kościoła przygotowanego. Przytomność kilku tysięcy mieszkańcow wieyskich przypuszczenych Konstytucyą do Praw i zaszczytow Obywatelskich, maiących z grona swego wybrać na Seym Deputowanego, sprawiła widok każdemu dobrze myślącemu Polakowi nader przyiemny. Wystawił więc im te zaszczyty w stosowney mowie JW. Prefekt, przystąpił daley do przeczytania Listu Krolewskiego zgromadzenie Gminy Powiatowey zwołuiącego, i nominacyi Prezesa, którego z prawa zastępuiący JW. Sędzia Pokoiu Skurkowski, po wykonaney przed JW. Wybranowskiem, Sędzią Pokoiu, przysiędze, wezwał głosuiących, aby przystąpili do wyboru Deputowanego na Seym, i na temże posiedzeniu JW. JXiądz Archipresbiter Łancucki, Prałat Kościoła parafialnego Panny Maryi, na Deputowanego z Gminy Pawiatu Krakowskiego, iednomyślnie został wykrzykniony.

Z Krzeszowic d. 28. Paździer nika.

W dniu dzisieyszym zgromadzeni Obywatele Szlachta Powiatu tuteyszego po odbytem nabożeństwie i odśpiewanym *Veni creator Spiritus*, udali się do pałacu iako mieysca przeznaczonego na obrady Publiczne tego Powiatu, gdzie W. Hippolit Rogowski, zastępca Podprefekta zabrawszy głos zagaił posiedzenie, a po dopełnionych formalnościach z prawa należnych, ogłosił nominowanego przez Nayiaś. Pana Marszałkiem JW. Franciszka Hrabię Szembeka, Sędziego Pokoiu Powiatu tuteyszego, oddaiąc mu laskę Marszałkowską, iako oznakę powierzonego Urzędu, i posiedzenie pożegnał. — JW. Marszałek zaiąwszy mieysce swoiego urzędowania na wezwanie JW. Kaietana Florkiewicza Sędziego Pokoiu, wykonał przysięgę, po którey w zabranym głosie wyraził uczucia swoie,

którenii przeięty iest ku Nayiaśnieyszemu Panu, daley wystawił, wspólne ukontentowanie z uczestnictwa Praw politycznych przez Konstytucyą nadanych, w reszcie; zachęcił Obywateli zgromadzonych do gorliwości względnie uskutecznienia widoków Nayiaś. Pana i dobra Narodu, a ułatwiwszy to wszystko JW. Marszałek, co z prawa dopełnić należało, zgromadzonych Obywateli o Kandydata na Posła zapytał? Ci iednomyślnie wykrzyknęli, iż pokładaiąc zaufanie w osobie JW. Kaietana Ozdoba Florkiewicza, Sędziego Pokoiu Powiatu tuteyszego, onego Posłem sobie mieć życzą; a lubo tenże celem wymowienia się, przekładał rozmaite swoie zatrudnienia, zgromadzeni iednak Obywatele po drugi i trzeci raz tegoż Kandydata iednomyślnie wykrzyknąwszy Posłem ustanowili. Ten przekładaiąc publiczne nad własne dobro, tchnięty nadto wdzięcznością dla Obywateli, Urząd ten przyiął. — Daley inszych Kandydatow na Urzędy przepisane iednomyślnością wybrawszy, zakończony został Seymik, po którym JW. Marszałek zaprosił na obiad wszystkich Obywateli Seymikuiących i wiele gości z trzech Powiatow przybyłych, a spełniaiąc toasty Nayiaśnieyszego Pana, walecznego Woyska, JW. Prefekta, w nayprzyiemnieyszym posiedzeniu i ukontentowaniu dzień ten w poźney nocy zakończyli.

Z Błonia d. 24. Października.

Dnia 21 b. m. odprawił się tu w kościele parafiialnym Seymik Szlachecki Powiatu Błońskiego. Po mszy zagaił go W. Podprefekt Skulski, a odczytawszy Uniwersał zwołuiący, wezwał JW. Jana Toczyskiego, aby stosownie do woli N. Pana przystąpił do pełnienia obowiązkow Marszałka Seymowego. Po wykonaniu więc przez niego przysięgi przed JW. Janem Ciechomskim Sędzią Pokoiu, wezwał tenże JW. Marszałek na Assessorow W. Macieia Chądzyńskiego i W. Michała Szymanowskiego, a na Sekretarza W. Woyciecha Sadowskiego, którzy rownież prawem przepisaną przysięgę wykonali. — Po uskutecznieniu tego wszystkiego, co zwykle wybor Urzędnikow poprzedza, wezwał JW. Marszałek Obywateli do podawania, stosownie do Uniwersału N. Pana, Kandydatow na Sędziego Pokoiu i Radzcow Powiatowych, i tak do pierwszych Urzędow trzech, a do drugich ośmiu Obywateli iednomyślnością wybrano; poczem JW. Marszałek w zabranym głosie podziękował Obywatelom za ducha iedności i zgody i Seymik rozwiązał o godzinie 1wszey po południu, po którym był obiad u JW. Marszałka, a pod czas niego wnoszone przez tegoż i przez W. Podprefekta Skulskiego toasty W. Napoleona, i N. Pana Króla nąszego, wraz z Jego Familiią, szczerym i prawdziwym zapałem spełniano.

Z Poznania d. 21. Października.

W dniu 17, przeznaczonym ustawą N. Pana, odbył się Seymik Powiatu Poznańskiego w pałacu Rządowym pod laską JW. Starzeńskiego Sędziego Pokoiu, zastępuiącego mieysce JW. Mycielskiego, mianowanego od N. Pana Marszałkiem, któremu choroba nie dozwoliła urzędować. JW. Prefekt zagaił Seymik piękną mową, po którey JW. Starzeński, S. Pokoiu przemowiwszy do Seymikuiących iako Zastępca Marszałka, wezwał JJWW. Działyńskiego Senatora, Woiewodę, &c. i Niego-

lewskiego Kawalera orderu S. Stanisława do wykonania przysięgi na assessorow Przyſtąpiono do wyboru Posła, i padł iednomyślny na JW. Edwarda Raczyńskiego, po zeyściu z tego świata JW. Niegolewskiego, członka Legii honorowey, obranego Posłem na przeszłym Seymiku. — Dalsze obrady poświęcone były wybraniu kandydatow na Sędziow Pokoiu, Radcow Departam. i Powiatowych.

Z Radomia d. 25. Października.

Wczoray odbyły się w tem mieście obrady Seymikowe Powiatu Radomskiego. Otworzył ie JW. Prefekt Departamentu Radomskiego ſtosownie do przepisu prawa, czułą przemową, wyſtawiaiącą znakomitość tego narodowego zaszczytu, iaki Polakom W. Monarcha w udzieloney im Konſtytucyi zachował; i oycowskie panuiącego nam dobrotliwie Króla zamiary. Wezwany potem do obięcia urzędu swego JW. Eugeniiusz Czaczkowski Marszałek Seymikowy, powitany ſtosowną mową JW. Kołdowskiego Sędziego Pokoiu, złożywszy przysięgę posłuszeńſtwa prawu, pełną wymowy i pięknych myśli odezwą zagaił posiedzenie Seymikowe, w którego 6ciogodzinnem przeciągu, Posłem Powiatu Radomskiego na Seym W. Woyciech Bukowiecki, ogłoszony, i inni kandydaci do Urzędow Konſtytucyą wskazanych obrani zoſtali. — Po ukończonych tak obradach, pożegnał JW. Marszałek zgromadzonych Obywateli w mieyscu seymikowem, i na ucztę zaprosił.

Od granic Hiszpańskich d. 20 Września.

Podług liſtow z Waladolidy przeniosł tam znowu Jenerał Dorsenne głowną swoią kwaterę z Leon, i zgromadzał się około tego miaſta liczny korpus woyska, do którego przybyło także wiele oddziałow z okolic Burgos. Zapewniaią, iż korpus ten uda się niezwłocznie do Salamanki, dla złączenia się potem z woyskiem Portugalskim pod rozkazami Marszałka Marmonta. Z Leon i Benawente poszła także iedna dywizya woyska Francuzkiego nad rzekę Douro. Przeprawić się ona ma za tę rzekę i złączyć z powyższym korpusem. Przy teraźnieyszym położeniu rzeczy nad granicami Portugalii spodziewać się w krótce należy ważnych wypadkow. Woysko Angielskie opuściło dotychczasowe swoie ſtanowisko między Guarda i Montesanto, i pomknęło się do gór, które oddzielaią Beirę od Hiszpanii. Teraźnieysze ſtanowisko Anglikow w nieurodzaynych powiatach, gdzie nawet trudno żywność dowieść, zmierza oczywiście do wstrzymania woyska Francuzkiego przeciw Portugalii działaiącego od poſtępu nad Douro i przeszkodzenia złączenia się z nim woyska północnego, tudzież zasłonienia oblężenia Ciudad-Rodrigo. Osadzili oni dla tego mocno drógę, od Tagu przez Gata, Robleda i Martiago niedaleko Aguedy do tey twierdzy idącą, i szańcami obwarowali. Woysko zaś przeciw Portugalii działaiące połączyło się między Coria i Plasencia i poſtąpić miało przeciw woysku Angielskiemu. Bitwa zdawała się bydź nieodzowną; nie wiadomo iednak dotąd czyli iuż naſtąpiła.

W okolicach Kadyxu wszyſtko się znowu ożywiło iak oblegaiącemu korpusowi Francuzkiemu nadeszły posiłki i iak nakazane przez Marszałka Wiktora nowe

batterye ukończone zostały. Przez kilka tygodni słabo tylko dawano do Kadyxu ognia, oczekuiąc pomyślnych wypadkow z kłotni zachodzących pomiędzy Angielskiem woyskiem i milicyą Hiszpańską i mieszkańcami, które do tego stopnia doszły, iż woyska Angielskie i milicye dawały do siebie ognia i nawzaiem wiele sobie ludzi zabiły, i dowodzcy Angielscy i Hiszpańscy zaledwo zapobiedź mogli dalszemu krwi rozlewowi, potem sami pomiędzy sobą się kłocili. Przez całe lato panowały procz tego w Kadyxie niebezpieczne choroby, pod czas których okazywały się iuż nawet znaki morowey zarazy. Ostatnie doniesienia od oblegaiącego Kadyx korpusu dochodzą do 27 Sierpnia. Poczynione na ow czas były przygotowania do dzielnego attaku; pomnożono ciężkie działa w wielkich batteryach Francuzkich i wydane były rozkazy do żywego bombardowania. Liczna bardzo Francuzka flotylla była zupełnie uzbroiona i w gotowości do wyyścia pod żagle. Kilka oddziałow woyska miało rozkaz wsiąśdź na tę flotyllę, którey przeznaczeniem zdawało się bydź uderzenie na wyspę Leon. Nadbrzeże w tyle woyska było zupełnie przeciw nieprzyiacielskiemu napadowi zabezpieczone.

Z Paryża d. 18 Październik.

Mniemaią (wyraża Dziennik państwa) iż Cesarz opuściwszy Hollandyą, odwiedzi W. Xięstwo Bergskie. Minister tego Xięstwa, Senator Röderer, poiechał, iak mowią, do Düsseldorfu, dla przyięcia N. Cesarza.

Zapewniaią, iż Jenerał Decaen poiechał do Hiszpanii, dla obięcia dowodztwa w Katalonii.

Na mocy wyroku Cesarskiego w Antwerpii d. 30 Września wydanego, zaprowadzone iuż także iest sądownictwo Francuzkie w prowincyah Jlliryyskich.

Matka N. Cesarza powrociła tu z swey podroży do Kassel.

Nayiaś. Cesarz wieżdzał konno do Amsterdamu.

P. Prevost, autor panoramy Wagram, Tylży &c. poiechał do Antwerpii, dla odrysowania także warowni tamteyszych.

Wyrokiem Cesarskim d. 1 Października w Antwerpii wydanym, Baron Serra, pełnomocny Minister Cesarza przy Królu Wirtemberskim (dawniey Rezydent w Warszawie,) mianowany iest nadzwyczaynym i pełnomocnym posłem przy Królu Saskim.

Zapewniaią (mowi dziennik państwa) iż Marszałek Macdonald (Xże Tarentu) prosił N. Cesarza o pozwolenie powrotu do Francyi, dla poratowania swoiego zdrowia, ponieważ wiele na podagrę cierpi.

Z Amsterdamu d. 17 Październik.

Wczoray odwiedziła Cesarzowa wieś Broke en Waterland. (*) Wszędzie by-

(*) *Wieś ta słynie nawet w Hollandyi z swey czystości, chociaż to iest własnością tego narodu. Wszystkie ścieszki n. p. bywaią (a przynaymniey bywały) starannie wykładane i białym piaskiem w rożne kształty posypywane. Bydło uchodziło do domow osobnemi drożkami. Zresztą pomiędzy mieszkańcami tey wsi znaydowali się milionowy maiątek posiadaiący.*

ła znaywiększą radością witana. Oddział honorowey ſtraży konney naszego miaſta poprzedził Cesarza do Helder. Piesza zaś honorowa ſtraż odbywa razem z gwardyą Cesarską służbę w pałacu i około pałacu.

Prezes handlowey izby Amſterdamskiey rzekł pod czas oſtatniey audyencyi między innemi do Monarchy: — " Jzba handlowa wie dobrze, iż nieporownany gieniusz W. C. K. Mci za iednym oka rzutem obeymuiąc i ułatwiaiąc rozmaite interessa wielu ludow, nie może zaſtanawiać się nad drobną rachubą poiedyńczych osob, co nie zgadzałoby się w cale z Jego chwałą i prawdziwym interessem państwa. „

Narodowa gwardya otrzymuie wszyſtkie ſtraże po mieście, przez co daie Monarcha nowym swoim poddanym poznać, iż uważa ich iako swoie dzieci, pomiędzy któremi nie potrzebuie inney ſtraży.

Gazeta nasza zawiera wydany tu wyrok, którego treść naſtępuiąca: — Za wszystkie publiczne Hollenderskie długi, które przed d. 22 Września 1811 nie były w wielką xięgę wpisane, dane będą wierzycielom, których długi d. 22 Września r. b. do wypłacenia przypadały, rownie iak wierzycielom Zelandyi, Brabancyi i Nimwegi, których dług d. 22 Marca r. b. do zapłacenia przypadał, zapewnienia skarbowe, iż dług swoy po 6 miesiącach w gotowych pieniądzach odbiorą.

Na narodowym naszem teatrze dana tu także była z powodu bytności NN. Cesarſtwa nowa sztuka przez P. Kay, członka kancellaryi policyyney, który wiele już pięknych sztuk teatralnych wydał, zrobiona w języku Hollenderskim pod tytułem: *De Zanggodinen* (Muzy) &c. która z oklaskami przyiętą zoſtała.

Z Helder d. 17. Października.

Onegday o godzinie 5 po południu odebraliśmy tu przyiemną wiadomość o przybyciu N. Cesarza i Króla. Prezydent tey gminy, wraz z radą municypalną miał szczęście złożyć J. C. K. Mci hołd przed wsią. Cesarz przeiechawszy przez wieś udał się zaraz na tamę wzdłuż morza idącą aż do Nieuwediep, a obeyrzawszy ią, zaiechał do domu adminiſtracyi tamowey, który mieszkańcy na przyięcie J. C. K. M. urządzili i dawał woyskowem władzom audyencye. Radość mieszkańcow była nie dowyrażenia. Wszyſtkie domy były banderami i zielonem liściem przyozdobione. W wieczor naſtąpiło powszechne oświecenie, pod czas którego okazywali mieszkańcy okrzykami: " Niech żyie Cesarz! „ miłość swoią do Monarchy. Wieczorem o 6tey odwiedził J. C. K. Mość twierdzę i bateryę, potem udał się na ſtatku do Nieuwediep, obeyrzał liniiowe okręty floty, które wyszły pod żagle i rozmaite odbyły obroty, pod czas których popłynął J. C. K. Mość, otoczony wielu małemi ſtatkami woiennemi, do Texlu, obeyrzał nowo zbudowane okręty i hołd od władz konſtytucyynych odebrał. W wieczor powrocił do Helderu. Dziś rano obeyrzał Cesarz ieszcze raz wąrownie i rozkazał w obecności swoiey zmierzyć głębokość wody. O 11tey przyiął J. C. K. Mość prezydenta z radą municypalną i duchowieńſtwo, a z południa opuścił nas przy błogosławieńſtwie ludu i przy wyſtrzałach z dział. Wszyſtkie znayduiące się w porcie okręty były pod czas obu nocy bawienia Monarchy w Helder

oświecone.

Z Harlem d. 17. Paździerrnika.

Nayiaśnieysza Cesarzowa raczyła miasto nasze odwiedzić. Wszystkie ulice i place były girlandami i kwiatami przyozdobione. Duchowni rożnych wyznań stali przed swemi kościołami, około których przeieżdżała, dla złożenia iey hołdu. Od wszystkich klass mieszkańcow Harlemskich była z winnem uszanowaniem powitana; a lubo nie przyięła należących się wysokiey iey dostoyności honorow, zostawiła nam iednak przyiemną nadzieię powtornego odwiedzenia. Raczyła także przyiąć bukiet, który iey znakomitsze panienki tego miasta ofiarowały, i pytała się o ich imiona. Podały one iey razem wiersz piękny. Ziadłszy Monarchini w pawilonie śniadanie, przeiechała się po okolicach miasta, potem wysiadła da katedralnego kościoła, dla usłyszenia tamteyszych organ. Przyięta była u drzwi przez przełożonego kościoła i pastorow, i raczyła im z taką uprzeymością zadać kilka pytań, iż w wszystkich sercach zostawiła naysłodsze wrażenie. Wiele znakomitych osób oboiey płci z miasta, chociaż zaledwo na kilka chwil przed iey przybyciem dowiedziały się o tem, zebrało się do kościoła i Cesarzowa znaydowała się w pośrod swey familii, gdy organy przez uymuiącą piosnkę wyrażały uczucia, które nas wszystkich ożywiały. O godzinie 4tey po południu poiechała N. Cesarzowa na powrot do Amsterdamu.

Lubo nie śmieliśmy sobie pochlebiać już widzeniem tu Cesarza i Króla; wszelako nikt ieszcze nie tracił nadziei. Jakoż o godzinie w pół do osmy spełniły się nasze życzenia, i pomimo zaszłey nocy raczył J. C. K. Mość przyiąć ieszcze hołd od władz rządowych. Zastępca prezydenta miał szczęście oddać mu klucze od miasta i mieć mowę, którey Monarcha łaskawie słuchał. Uczyniwszy wiele pytań tak prezesowi trybunału pierwszey instancyi, iako też zastępcy prezydenta, puścił się w dalszą podroż przy okrzykach całego ludu. Wszystkie domy około których Cesarz przeieżdżał, były zwłasney ochoty mieszkańcow oświecone, rownie iak tryumfalna brama. Duchowni stali przed swoiemi kościołami, a lud gromadził się na drodze, przez którą przeieżdżał. Honorowa straż odprowadziła Cesarza na pół drogi do Amsterdamu, rownie iak Cesarzową. Narodowe gwardye i załoga stały pod bronią, i nic nas pocieszyć nie potrafi, iż nie cieszyliśmy się dłużey obecnością NN. Cesarstwa, iak tylko nadzieia widzenia ich powtornie.

Z Amsterdamu d. 19 Października.

D. 17 w wieczor powrocił N. Cesarz i Król z swey podroży do Helder do naszego miasta. J. C. K. Mość pokazuie się prawie codzień publicznie i odwiedza rozmaite zakłady. Pochlebiamy sobie, iż kilka dni ieszcze cieszyć się będziemy obecnością Cesarstwa. J. C. K. Mość raczył na dowod łaskawości swoiey dla trzeciego miasta państwa darować mieszkańcom kary pieniężne, którzy się z podatkami opoźnili.

Z Londynu d. 9 Października.

(Z Monitora.)

Król w iednakowym znayduie się stanie.

Rada Królowey, która odprawiła się d. 5 Października w Windsorze, ogłosiła

następuiący rapport: — "Stan zdrowia J. K. Mci nie polepszył się od ostatniego naszego raportu do tego stopnia, ażeby dozwalał mu odbywać osobiście obowiązki Królewskie. Lubo stan ciała J. K. Mci nie podpadł żadney odmianie od ostatniego naszego rapportu, stan atoli umysłu tak dalece w przeciągu tego czasu osłabł, iż lekarze, wyiąwszy iednego, są tego zdania, że trudno, aby mógł odzyskać moc rozumu, a wszyscy wątpią o zupełnem wyzdrowieniu.,,

Nieprzyiacielskie okręty w Texlu uważane są przez Admirała Durham z okrętem Annibal o 74 dział i innem liniiowem okrętem. Przyłączy się ieszcze do niego Kontraadmirał Halloweil z liniiowym okrętem Tygrys o 80 działach.

Rządca Marylandu, Edward Loyd, zapytał się w liście pod d. 10 Sierpnia z Annapolis pisanym, P. Pinckney, byłego naszego posła w Ameryce, czyli iest prawdą, że wpływ Francuzki do gabinetu Amerykańskiego iest przyczyną teraźnieyszego postępowania Ameryki. P. Pinckney odpisał mu pod d. 13 Sierpnia: iż myśl, iakoby rząd Amerykański znaydował się pod wpływem Francuzkim, tak iest niepewna i przeciwna prawdzie, iż nie warta nawet zastanowienia, &c.

Amerykańska fregata Konstytucya przybyła z Texlu do Dunow-

Z Jersey d. 21. Września.

"Stany wyspy Jersey zwołane dziś zostały. Jenerał porucznik Don przeczytał im list, w którym Sekretarz stanu donosi mu, iż nieprzyiaciel zamyśla na tę i pobliskie wyspy uderzyć. Naczelny dowodzca oznaymił oraz stanom o rozkazach, które wydał liniiowem woyskom i milicyi, iako też o innych środkach, które przedsięwziął do odparcia nieprzyiaciela. Stany podziękowały Sekretarzowi stanu za zaufanie, które w ich rzetelności pokłada i oświadczyły, iż poydą za przykładem swych przodkow i twierdzę na gorze St. Helier iak naybardziey dla obrony wyspy obwaruią. Wydały oraz rozporządzenie, ażeby szynkarze za uderzeniem na trwogę pozamykali swoie szynkownie i żadnemu żołnierzowi lub komukolwiek bądź bez pozwolenia na piśmie wódki nie sprzedawali. Żołnierzom milicyi zakazano także bez wyraźnego pozwolenia przebywać po szynkowniach. Kościelni maią mieć zawsze pogotowiu świece, dla oświecenia kościołow, ieżeli by w nocy na trwogę uderzono. Mieszkańcom twierdzy St. Helier czyli St. Aubin nakazano także zapalić zaraz świece w oknach, dla obiaśnienia ulic. Dla zachęcenia zaś gwardyi do lepszey pilności, wyznaczyły stany 1000 f. szt. temu, który naypierwey postrzeże nieprzyiaciela. Wszyscy mieszkańcy maią się do obrony wyspy przykładać, a w przypadku uderzenia nieprzyiaciela, kobiety, dzieci i starcy niezdatni do noszenia oręża, odpędzą wszystko bydło od brzegow w głąb wyspy. Ci którzy w obronie kraiu poniosą rany, pewnemi bydź mogą słuszney nagrody, a wdowy poległych otrzymaią pensye.,,

Z wyspy Gwernsey piszą pod d. 1 Października: — "Na wiadomość o uzbraianiach na nieprzyiacielskich brzegach zostaiemy tu w ustawiczney trwodze. W Cherburgu maią Francuzi 30,000 liniiowego woyska, 2 liniiowe okręty, wiele armatnych szalup i pramow.

Mniemaniem naszem iest, (wyraża Dziennik *Times*) iż ieżeli nieprzyiaciel

ma iakowy zamysł, ten nie ieſt pewnie przeciw wyspie Jersey. Zagrożenie tey wyspie ieſt tylko ułudą, dla ukrycia prawdziwego zamiaru. Nieprzyiaciel chciałby może wszyſtkie nasze siły ściągnąć do kanału i otworzyć sobie tym sposobem drogę do Jrlandyi. Mniemamy, iż naywiększa i nayważnieysza ta część pańſtwa W. Brytanii, naywiększey wymaga w tey chwili uwagi. Miniſterium powinno więc doſtateczną siłą zasłonić wyspę Jersey, a resztę na obronę Irlandyi wysłać.

Jamaiska Gazeta żali się, iż w Charleſtown, Baltimore i innych portach ziednoczonych ſtanow Amerykańskich uzbraiaią bardzo wiele Francuzkich korsarzow, którzy czynią odnogę Mexykanską niespokoyną.

Liſt z Nowegoiorku pod d. 30 Sierpnia wyraża: Zdaie się, iż podług urzędowego doniesienia Amerykańskiego mieć będziemy woynę z Angliią.

Podług liſtow z Buenos-Ayres pod d. 17 Lipca, woysko połączonych prowincyy rzeki Plata bombardowało ieszcze Montevideo. Eskadra wyszła z tego portu przybyła d. 13 Lipca pod Buenos-Ayres i rzuciła tam kilka bomb. Zawaśnienia obu ſtron nie zbliżaią się ieszcze do końca. Jenerał Elio proponował juncie w Buenos-Ayres ugodę, mocą którey złożyć chce godność Wicekróla, ieżeli junta poiedna się z ſtanami Hiszpańskiemi; lecz junta odpowiedziała, iż mieszkańcy Montevideo maią zupełną wolność połączenia się z prowincyami rzeki Plata. W oczekiwaniu atoli wypadku tych układow zbliża się 6 do 7000 Portugalskiego woyska, dla zaięcia Montevideo. Angielski Admirał de Conrcy zbliżył się także z flotą swoią do tego miaſta, którego los w krótce rozſtrzygniony zoſtanie.

Liſt z Lizbony pod d. 14 Września donosi o naſtępuiącym okropnym przypadku, który się w Kaſtel Branko zdarzył. Dway Angielscy officerowie, ieden podpułkownik, drugi kapitan, pokłucili się z Portugalskim officerem i rozrzucili iego rzeczy. Ten powſtał na nich; ale zamiaſt odpowiedzi, plunął mu pułkownik w twarz. Portugalczyk dobył natychmiaſt szpady i rozciął podpułkownikowi głowę. Kapitan chcąc się zemścić za swoiego ziomka, dobył szpady, ale uprzedził go Portugalczyk i przeszył go swoią szpadą. Marszałek Beresford pochwalił poſtępek Portugalczyka.

Odebraliśmy tu gazety Amerykańskie aż do 8 p. m. Korsarze Francuzcy nieprzeſtaią uzbraiać się ciągle w wszyſtkich Amerykańskich portach. Podług gazety Nowo. Orleańskiey popłynęli Amerykanie z kilkunaſtu armatnemi szalupami, na których znayduią się lądowe woyska i żywność, dla otworzenia sobie przeprawy przez Mobile, którey zaprzeczaią im Hiszpanie i chcą iey bronić. Też gazety donoszą, iż liczba przychodniow, którzy ciągle z Anglii, Szkocyi i Jrlandyi przybywaią, codziennie się powiększa, i że ei przychodnie są znakomitych familii.

Lord Bentinck, który tak nagle powrócił z Sycylii, miał tam iak wiadomo, nad woyskiem naszem obiąć dowodztwo i sprawować obowiązki posła, zoſtawiwszy tam żonę i dzieci swoie, popłynął tam na powrot. Tym czasem rozchodzi się tu pogłoska, iż na tey wyspie wybuchnęła powszechna rewolucya. Ciekawi bardzo ieſteśmy, iak się tam rzeczy ukończą.

Lord H. W. Bentinck, rządca Demerary i Essequebo, zakazał przez odezwę zgromadzania się Murzynow na całey tey osadzie, którzy schodzili się co wieczor na modlitwy i religiyne obrzędy, obawiaiąc się, aby pod pozorem nabożeńſtwa nie układali proiektow buntowniczych.

DODATEK

DO Nru 88.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 3. LISTOPADA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Trybunał Cywilny pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, maiąc sobie Reskryptem JW. Ministra Sprawiedliwości dnia 24 Października r.b. 1811 do Nru 14975 zapadłym oznaymioną przyszłą zmianę Urzędow Burgrabich na Urzędy Komornikow i woźnych, (z których pierwsi wyiąwszy doręczenie zapozwow i innych Aktow woźnym zostawione, wszelkie inne czynności dotąd Burgrabiom właściwe dopełniać będą) oraz zalecone podanie Kandydatow na Urzędy Komornikow. Wzywa wszystkich, którzyby o urzędy te konkurrować życzyli sobie, aby uzupełniaiąc powyższym Reskryptem wskazane przepisy, iako to: a) udowodnienie dobrey i nieskażoney konduity; b) złożenie w wydziale examinacyynym Trybunału swego examinu z przepisow Kodexu Cywilnego Księgi II. Tytułu I. oraz z całey Księgi V. części I. i z części I. Księgi II. Procedury, nakoniec; c) okazanie możności złożenia kaucyi 6000 złotych polskich, naydaley w 14 dniach o uzyskanie powyżey wzmiankowanych Urzędow do Trybunału swego zgłaszali się, po upłynieniu, ktorego terminu zgłaszaiący się i dopełnienie powyższych szczegołow udowodniaiący JW. Ministrowi iako Kandydaci przedstawionemi będą. Dan na posiedzeniu Trybunału d, 30 Października 1811 roku.

Nikorowicz, Prezes.
Matakiewicz; Sekr.

Z powodu często powtarzanych użalań się publiczności, iakoby Dziennikow prawa na Prowincyi dostać nie można, oznaymuie się ninieyszém powszechnie; iż od dawnego czasu dla wygody Publiczności Dzienniki prawa do przedania we wszystkich znayduią się Departamentach a mianowicie:

1. u P. Godlewskiego, Dystrybutora drukow Rzadowych w Biorze Ministra Sprawiedliwości, w Warszawie.
2. u Ur: Mateckiego właściciela Xięgarni i Drukarni Groeblowskiey w Krakowie.
3. W Sądzie Pokoiu Powiatu Pilec: w Pilicy.
4. W Sądzie Pokoiu Pow: Lelow: w Zarkach.
5. — — — Poznańskiego w Poznaniu.
6. — — — Międzerz: w Międzerzyczu.
7. — — — Kaliskiego w Kaliszu.
8. — — — Sieradzkiego w Sieradzu.
9. — — — Piotrkowsk: w Piotrkowie.
10. — — — Radomsk: w Radomsku.
11. — — — Częstoch: w Częstochowie.
12. — — — Wartskiego w Warcie.
13. — — — Wieluńsk: w Wieluniu.
14. — — — Ostrzesz: w Ostrzeszowie.
15. — — — Odolanow: w Ostrowie.
16. — — — Szadkowskiego w Szadku.
17. — — — Konińskiego w Koninie.
18. W Trybunale Lubelskim w Lublinie.
19. W Sądzie Pokoiu Pow: Wyszo: w Płocku.

20\. — — — Przaznysk: w Przasnyszu.
21\. W Trybunale Dep: Radom w Radomiu.
22\. W Sądzie Pok: Pow: Sand: w Sandomierzu.
23\. — — — Bydgosk: w Bydgoszczy.
24 — — — Toruńskiego w Toruniu.
25\. — — — Radzieiow: w Radzieiowie.
26 W Trybun: Depart: Siedlec: w Siedlcach.
27 W Trybun: Depart: Łomżynsk: w Łomży.

Prócz Dziennikow prawa, dostać także można w mieyscach sub Nris 1. 2. 5. 7. 18. 19. 21. 25. 26. 27.

a. Dzienników tyczących się nominacyi Urzędników Nrów. 8.
b. Dzienników zawieraiących w sobie wyroki w sprawach przed Sąd Kassacyyny wniesionych wydane.
c. Wzorów rożnych czynności sądowych.
d. Przepisów i wzorów dla Urzędników Stanu Cywilnego, i taxy dla tychże.
e. Kodexu Kryminalnego Francuzkiego na język narodowy przetłumaczonego.
f. Kodexu postępowania sądowego kryminalnego Francuzkiego takze przetłumaczonego.
g. Motywów do procedury kryminalney Francuzkiey.
h. Ustawy stęplowey in folio.
i. Dziełka o fabrykacyi cukru z białych buraków.
k. Pierwszey części dzieła o rzekach i spławach kraiow Xięstwa Warszawskiego.

Nadto w mieyscach sub Nris 2. 18 21. 26. 27. na przedaż złożone są Tabelle kursu Bankocetli Wiedeńskich.

W Trybunałach do trudnienia się przedażą tych druków wyznaczeni są Kassyierowie, a przy Sądach Pokoiu Pisarze.

Ze zaś Dzienników prawa dotąd wydrukowanych rozesłanych iest Numerów 34, tedy następne, skoro tylko wydrukowane będą, w mieyscach wyżey wyrażonych dostawać będzie można. — W Warszawie dnia 7 Października 1811 roku

Wydział Dr. Rządowych.

Z Warszawy d. 29. Października.

W niedzielę po mszy wielkiey w katedralnym kościele. na którey byli NN. Królestwo Jchmość, nastąpiły pokoie u dworu. Zgromadzenie osób było liczne, z któremi Królestwo Jchmość z wrodzoną sobie uprzeymością rozmawiali. Wieczorem były assamble w zamku liczne i świetne.

Z Prezburga d. 2?. Października.

N. Cesarz poiechał stąd d. 18 b. m. do Leopolstadtu i Komorna, skąd wczoray po południu w dobrem zdrowiu powrocił.

Na wspólnem posiedzeniu seymu d. 14 b. m. zdała kommissya skarbowa sprawę z podaney iey do wypracowania propozycyi, która pod rozwagę wziętą została. Na temże posiedzeniu podał Arcy Xże Palatyn rachunek wydatkow na ostatnie powstanie.

Z Madrytu d. 27 Września.

J. K. Mość mianował Pułkownika Pedro Miranda prefektem Ciudad-Rodrigo, D. Damaso de la Tore prefektem Gwadalaxary, a D. Garcia de la Prado korregidorem Madrytu.

DONIESIENIA.

Pozew Edyktalny. Działo się w Radomiu d. 20 Października 1811 roku. — Na żądanie JX. Onufrego Adamskiego Kuratora massy niegdy JX. Józefa Szaniawskiego Opata Wąchockiego; ia Maciey Jedrzeiowski Burgrabia Trybunału 1wszey Instancyi Depar: Radom: w Radomiu pod Nrem 75 mieszkaiący przez JW. Ministra Sprawiedliwości na dniu 6 Października 1810 nominowany. — Stosownie do zalecenia Prześwietnego Trybunału 1wszey Instancyi Departamentu Radomskiego Wydziału II. d. 1 Lipca do liczby 179 i ponowionego na dniu 10 Października, Nro: 466 na mocy

Dekretu N. Pana, d. 5 Lipca 1809 Art. 11, zapozywam wszystkich Wierzycieli do maiątku obdłużnego niegdy JX. Józefa Szaniawskiego Opata Kommendataryusza Wąchockiego ubiegaiących się, w ogóle wszystkich, w szczególności zaś, Kazimierza Przybylskiego, Klasztor Wąchocki, Wawrzyńca Dulembę, Antoniego Kotkowskiego, Macieia Dybowskiego, Jana Rogowskiego, Tomasza Uślińskiego, Onufrego Stanisława Kamienskiego, Franciszka Beligowskiego, Szymona Osochowskiego, Adama Michalskiego, Antoniego Duniewicza, Kazimierza Krzesimowskiego, Dawida Königsbergera, Ignacego Badowskiego, Antoniego Pakulskiego, Marcina Pieniążka, Karola i Franciszke małżonków Zielińskich, Jana Piegłoskiego, JX. Wacława Sierakowskiego, Hilarego Babrowskiego, Jana Kobylańskiego, Franciszka Treytlera, Fryderyka Klose, Krzysztofa Czałczyńskiego, Józefa Szabla, Jana Sztumera, Augustyna Korytowskiego, Maryannę Gottińską, Jana Berlewicza, Wiktoryą Łodwigowską, Andrzeia Czajutowicza, JX. Karola Lochmana, Wincentego Dembińskiego, Andrzeia Grabowskiego, Jana Bystrzanowskiego, Mikołaia i Antonine Cyngolli, Jana Kwiatkowskiego, Jana Worcelli, Jakoba Wyczałkowskiego, Józefa Dunina Wąsowicza, Ewę Szeszuniowską, Woyciecha Zawadzkiego, Mikołaia Wybranowskiego, Marcina Sokulskiego, Adrzeia Rafałowicza, JX. Alexgo Biennera, Xawerego Szaniawskiego, Karola Zielinskiego, Jozefa Nowakowskiego, Michała Bączalskiego, Romualda Mozdzyńskiego, Michała Swierczyńskiego, Antoniego Ponińskiego, Antoniego Gąssowskiego, Xawerego Kłosowskiego, Xawerego Popiela, i innych pretensye słuszne do powyższego maiątku mieć mogących, ażeby na dzień 20 Listopada godzinę 9tą z rana przed tuteyszego Trybunału Wydziałem II. przez siebie lub przez Plenipotentow swoich specyalną do tey czynności upoważnionych plenipotencyą, niezawodnie stawili się, a to końcem ustanowienia lub potwierdzenia Kuratora i Deputacyi dla tey przepisana, względem odbierania od Kuratora rachunków, ustanowienia mass czynney i bierney, oznaczenia sposobu administrowania lub rozdzielenia massy, dochodzenia do teyże massy, należytości, wreszcie oznaczenia dla Kuratora nagrody obowiązkow. Na powyższy zatem termin tem pewniey zapozwani Wierzyciele stawić się maią, ile straty iczeliby z niedopilnowania się iaka wynikła, sami sobie przypiszą.

Kaciey, Jędrzeiowski, B. T. D. R.

Sąd Policyi poprawczey Obwodu Krakowskiego przypozywa niniéyszym Woyciecha Boruckiego lat 22 maiącego, z Libiąża małego rodem, rolnika bywszego w Woysku Xięstwa Warszawskiego kanoniera, o dopełniony na Osobie Stanisława Glimosza z iarmarku z Chrzanowa do domu powracaiącego rozbóy obwinionego, dnia 27. Czerwca 1811 z aresztów kryminalnych zbiegłego, z nakazem, ażeby w przeciągu dni sześdziesiąt przed Sądem stawił się, gdyż inaczy za winnego uznanym, i zaocznie sądzonym będzie. W Krakowie d. 3 Października 1811 roku.

Od J. K. X. Mci Sądu Policyi poprawczey Obwodu Krakowskiego

Więckowski. Hoszowski, Mic...ński.

Dnia 5 Listopada roku bieżącego odbywać się będzie w Administracyi tuteyszych kopalni solnych licytacya na dostawienie 4000 kamieni czystych Podolskich konopi, i z tym będzie kontrakt zawarty, który za naytańszą cenę podeymie się onych dostawić. Zyczący sobie dostawienia takowey ilości konopi, zechcą się wyżey wzmiankowanego dnia o godzinie 9 z rana w kancelaryi powyższey Administracyi z przyzwoitym wadyum znaydować, gdzie oznaymione im będą dalsze warunki kontraktu. —

W Wieliczce d. 7 Października 1811 roku.

de Saulenfels.

Fortsching.

Edykt, którym Sąd Policyi poprawczey obwodu Krakowskiego, komu o tem wiedzieć należy, do wiadomości podaie, iż z przytrzymanym pod 25 Kwietnia 810 przez zwierzchność państwa Jangrot Macieiem Kozłowskim, rzetelniey Mateuszem Ruzowskim zwanym, do tuteyszego Sądu w srebrney zdawkowey monecie przeszło 500 zł. pol. i w

bankocetlach 100 zp. nadesłano, i że te pieniądze w depozycie Prześwietnego Trybunału Cyw. I. Instancyi Dep. Krak. znayduią się.

Każdy przeto prawo własności udowodnić w stanie będący ninieyszym wzywa się ażeby w przeciągu roku iednego od daty dzisieyszey z powodami popieraiącemi własność tu w Sądzie zgłosił się, inaczey po upłynionym terminie z summą tą wedle prawa postąpiono będzie. W Krakowie d. 27 Września 1811.

J. K. X. Mci Sąd Policyi poprawczey.

Więckowski. Hoszowski, Michiński.

Niżey podpisany w moc Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego wydziału II. dnia 27 Lipca r. b. do liczby 4046 nastąpioney, wzywa ninieyszym edyktem wierzycieli sześciu bankow podupadłych Warszawskich przez Kommissyą od Nayiaśnieyszych trzech dworow ustanowioną, do massy krydalney Piotra z Alkantary Ożarowskiego przekazanych iako to: wierzycieli banku Kabrego, sukcessorow Klemensa Brzezińskiego, Kasztelana Dembowskiego, Piotra Gawłowskiego, Kanonika Lipieńskiego, Macieia Łyszkiewicza, Mikołaia Prokopowicza, Adama Paryssa, sukcessorow Remiszowskiego, Kanonika Trzebińskiego, Adama Urbańskiego, Józefa Wielowieyskiego, Antoniego Wisłockiego; wierzycieli massy Teppera, Telesfora Bielewicza, Cenclera, Szambellana Corticellego, Darowskiego, Kanonika Dembowskiego, Formankowey, sukcessorow Karozego, Justynę Lankorońską; wierzycieli massy Prota Potockiego, i Schulca, i wszystkich prawo do tey massy z mocy dywidendy czyli assygnacyi Kommissyi Bankowey mieć mogących, aby się w celu udowodnienia praw swoich, tudzież podania monitow lub zatwierdzenia Planu Subrepartycyi przez niżey podpisanego ułożoney dnia 15 Listopada r. b. po połudmu o godzinie 4tey w Trybunale Cywilnym Dep. Krak. przed Delegowanym Sędzią JW. Michałem Gostkowskim stawili, inaczey bowiem po upłynionym tym peremptorycznym terminie żaden iuż więcey słuchanym nie będzie, (sub pœna preclusi) lecz bez względu na niestawienie się wysoki Trybunał do potwierdzenia Planu Subrepartycyi przystąpi. Uwiadomia oraz niżey podpisany, iż wierzycielom w czasie powyższey Kommissyi nie stawaiącym i nie przytomnym W. Wiktorowicz Patron za kuratora sądownie iest wyznaczony. W Krakowie d. 2 Października 1811.

Adam Krzyżanowski. Kurator.

List Gończy. Jego Król. X. Mii Sąd wydziału Policyi poprawczey obwodu Jędrzeiowskiego Dep. Krakowskiego wzywa wszystkie władze, tak cywilne iak woyskowe, aby Mikołaia Jlinskiego, Stanisława Czerneckiego, Jozefa Grenowskiego, o występek kradzieży obwinionych z aresztu policyynego miasta Stopnicy z dnia 15 na 16 Sierpnia r. b. zbiegłych, uważały, i śledziły, a w przypadku, którego z nich wyśledzenia, poymały i tuteyszemu Sądowi odstawiły, których opis osób dołącza się.

Opis osób, pierwszy Mikołay Jliński, rodem z Kamienca Podolskiego, z pod panowania Rossyyskiego, lat 22 sobie liczący, Religii Schismatyckiey, wolny, dezerter woysk Polskich, wzrostu średniego, twarzy pociągłey, oczow siwych, nosa średniego, włosow gniadnych, ma na sobie kitle płucienną grubą boso, ma na głowie furażerkę starą granatową z galonem, złym suknem karmazynowem wązko obciągniętą w około.

Drugi Stanisław Czernecki, rodem z Partynia Galicyi Austryackiey, 24 lat maiący, katolik, stanu wolnego dezerter woysk Austryackich, wzrostu średniego, twarzy pociągno-czarniawey, oczow siwych, nosa długiego, włosow ciemnych, ma na sobie surdut sukna ciemnego szarego zły, kamizelkę białą sukienną z guzikami żołtemi, czechczery białe płócienne, furażerkę z białego sukna suknem granatowem obkładaną, chodzi boso.

Trzeci Jozef Gronowski, rodem z wsi Niszewa z pod Lublina, lat 28 maiacy, wyznania Moyżeszowego, bezżenny, żołnierz woysk Polskich abszytowany, wzrostu miernego, twarzy okrągłey, włosow czarnych, nosa średniego, ma na sobie płaszcz żołnierski szary, czechczery i koszulę płucienną, chustkę na szyi czarną, na głowie kapelusz czarny niski, chodzi boso.

(Pod.) *Felix Pietrowski*, *Podsęd.*
Girtler, *Pisarz.*